

prof. dr hab. Ewa Rogowska-Cybulska
Katedra Języka Polskiego
Uniwersytet Gdański

Gdańsk, 3 kwietnia 2016 r.

Recenzja dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr Renaty Burej
w związku z postępowaniem o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego

1. Informacje ogólne

Magistrem filologii słowiańskiej w zakresie językoznawstwa czeskiego Renata Bura została w 1997 r. na podstawie pracy magisterskiej pt. *Frazeologizmy pochodzenia niemieckiego w języku czeskim. Związki werbalne*, której promotorem była prof. dr hab. Teresa Zofia Orłoś. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała uchwałą Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2001 r. na podstawie rozprawy pt. *Polska, czeska i górnołużycka frazeologia pochodzenia biblijnego a Nowy Testament Jakuba Wujka, Biblia kralicka oraz Nowy Testament Michała Frencla Frencla (na materiale czterech Ewangelii)*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Teresy Zofii Orłoś.

Dr Renata Bura pracuje w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 2002–2004 jako asystent w Katedrze Filologii Czeskiej i Łużyckiej, od 2004 r. jako adiunkt w Zakładzie Filologii Czeskiej i Łużyckiej, w latach 2004–2008 prowadziła też zajęcia w Wyższej Szkole Ekonomiczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej.

2. Ocena osiągnięć naukowych Habilitantki

2.1. Ocena książki *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfuła. Terminologia naukowa*

Jako najważniejsze osiągnięcie naukowe w rozumieniu wynikającym z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 13.04.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.), uzasadniające wszczęcie postępowania habilitacyjnego, dr Renata Bura przedstawiła monografię książkową pt. *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfuła. Terminologia naukowa* (Wydawnictwo LEXIS, Kraków 2015, ss. 219). Rozprawę tę oceniam jako wartościową poznawczo i rzetelną metodologicznie, choć nie jest ona wolna od pewnych błędów i uchybień.

Jednym z tych uchybień jest brak precyzji w formułowaniu założeń, treści analiz i wniosków, który pojawia się już na etapie wyznaczania głównego celu rozprawy. Autorka

kilkakrotnie deklaruje, że monografia poświęcona jest rozwojowi zapożyczeń czeskich w języku górnołużyckim (w zakresie terminologii naukowej), por. „Książka stanowi pierwszą część opracowania rozwoju zapożyczeń czeskich w języku górnołużyckim od połowy XIX wieku aż po czasy współczesne” (s. 7), „Najważniejszą część pracy stanowi rozdział trzeci, poświęcony rozwojowi zapożyczeń czeskich w języku górnołużyckim. Obejmuje on analizę terminologii naukowej od połowy XIX wieku do współczesności” (s. 15), tymczasem – zgodnie z tytułem – dotyczy ona tylko zapożyczeń czeskich (oczywiście w zakresie terminologii naukowej) w *Łužiskim serbskim słowniku* Křescana Buhuwěra Pfula z 1866 r. i ich dalszych losów w języku górnołużyckim. Poza zainteresowaniami Autorki pozostają zatem inne XIX- i XX-wieczne zapożyczenia czeskie w języku górnołużyckim, o których istnieniu pisze ona w rozdziale pt. *Rola czeszczyzny w kształtowaniu górnołużyckiego języka literackiego* (s. 40–44). Niezręcznie zostało sformułowane również zdanie „W niniejszej pracy analizuję tylko te hasła, które sam leksykograf oznaczył jako bohemizmy, niezależnie od tego, czy są to zapożyczenia bezpośrednie, czy pośrednie” (s. 16), ponieważ z kolejnego zdania: „W przypadku tych ostatnich staram się podawać język wyjściowy zapożyczenia” (s. 16) wynika, że przedmiotem analizy są jednak w tej pracy wyrazy zapożyczone bezpośrednio z języka czeskiego (niezależnie od tego, czy w tym języku są słowami rodzimymi, czy zapożyczeniami).

Cel, jaki zrealizowała Autorka – czyli opis terminologicznych zapożyczeń czeskich w słowniku Pfula i prześledzenie ich dalszych dziejów w języku górnołużyckim – w pełni jednak zasługuje na akceptację, stanowi bowiem – ze względu na wagę słownika Pfula – ważny, a dotąd kompleksowo niezbadany wycinek rozwoju literackiej górnołużycczyzny i opis wkładu górnołużyckich elit w proces kształtowania jej poliwalencji, czego jednym z głównych przejawów było właśnie bogacenie terminologii naukowej. Z zadania tego Renata Bura wywiązała się dobrze. Sumiennie wyekscerpowwała ze słownika Pfula wyrazy zakwalifikowane przez autora jako bohemizmy (akceptuję to ograniczenie, choć uważam, że Autorka mogła uzasadnić je bardziej przekonująco), wyodrębniła z tego materiału językowego jednostki leksykalne będące rzeczywistymi zapożyczeniami z języka czeskiego, odrzucając bohemizmy frazeologiczne i składniowe oraz wyrazy, dla których Pful jedynie wskazuje ekwiwalenty czeskie, następnie wyselekcjonowała z tego zbioru terminy naukowe, które pogrupowała ze względu na reprezentowane dyscypliny naukowe. Na kolejnym etapie analizy terminy naukowe zapożyczone przez Pfula z czeszczyzny zostały sprawdzone w najważniejszych słownikach górnołużyckich, które ukazały się po słowniku Pfula, oraz w górnołużyckim korpusie tekstowym HOTKO, co pozwoliło Autorce określić ich żywotność

w późniejszych latach. Ostatecznie z materiału wyjściowego obejmującego 1494 jednostki leksykalne podejrzane w świetle objaśnień Pfula o czeskie pochodzenie Renata Bura poddała w recenzowanej monografii szczegółowej analizie 432 terminy naukowe, by m.in. dojść do wniosku, że poza słownik Pfula nie wyszło 49 terminów naukowych pochodzenia czeskiego, a do dziś zachowały się w języku górnołużyckim 132 takie terminy (s. 184–185). Sądzę, że uzyskane i opisane przez Autorkę wyniki szczegółowych analiz można uznać za jej ważny wkład w rozwój wiedzy o języku górnołużyckim, mimo że niektóre rozstrzygnięcia badawcze Autorki książki wywołują pewne wątpliwości.

Można by się na przykład zastanawiać, czy wszystkie wyrazy uznane za terminy naukowe rzeczywiście nimi są (a przynajmniej były w XIX w.), np. czy są naukowymi terminami zoologicznymi słowa: *dajizwěr* ‘nazwa psa gończego’ (s. 50), *dańčica* ‘łania daniela’ (s. 50), *lečica* ‘skrzydło ptaka’ (s. 54), *připuščak* ‘ogier rozplodowy’ (s. 58), *račica* ‘samica raka’ (s. 58), *šesćak* ‘szóstak, jelen z porożem o sześciu odnogach’ (s. 60), *tokać* ‘tokować’ (s. 60), a naukowymi terminami botanicznymi – *drjewnačica* ‘sadzonki drzew’ (s. 92), *mjedojca* ‘główka koniczyzny’ (s. 96), *plonička* ‘grusza polna, grusza dzika’ (s. 97), *přerostlina* ‘zarośla, krzaki’ (s. 98), *słodžica* ‘gatunek gruszy o słodkich owocach’ (s. 99), *zrostlik* ‘na jednym ogonku dwa zrosnięte ze sobą owoce, np. jabłka’ (s. 103). Nie włączałabym też do terminologii naukowej nazw własnych, np. *Hłownak* ‘Lewiatan’ (s. 122), *Přirodžena* ‘Demeter’ (s. 125), *Rjanopani* ‘Wenus’ (s. 125), *Widłoń* ‘Neptun’ (s. 128), *Wodoń* ‘Neptun’ (s. 130), *Zabuda* ‘Lete’ (s. 130), *Žiwjena* ‘Ceres’ (s. 130), *Karlowe Wary* ‘Karlowe Wary’ (s. 143), *Šumawa* ‘Szumawa’ (s. 146) czy *Wohnjow* ‘Ziemia Ognista’ (s. 146).

Na pewno można by też inaczej wydzielić dyscypliny naukowe, których terminologia została szczegółowo zanalizowana (Autorka wyróżniła terminy zoologiczne; chemiczne; botaniczne; anatomiczne i medyczne; z zakresu literatury, mitologii, sztuki i architektury; geologiczne; geograficzne; matematyczne; fizyczne i astronomiczne; lingwistyczne; z zakresu nauk filozoficznych; z zakresu prawa; varia), ale w tym wypadku podobnej krytyce można by poddać każdy podział.

Z analizy zapożyczeń wynika także, że Habilitantka w zbyt szerokim znaczeniu używa terminu *zapożyczenia semantyczne*. Zapożyczeniami semantycznymi są w języku biorcy tylko takie nowe znaczenia tożsamyh formalnie jednostek leksykalnych, które w tym języku miały znaczenie ‘a’ i zyskały znaczenie ‘b’, ponieważ w języku dawcy występowały właśnie w znaczeniach ‘a’ i ‘b’, tymczasem Autorka odnosi ten termin do każdej sytuacji, gdy opisywana przez nią nowa jednostka semantyczna pojawiła się już wcześniej w języku górnołużyckim w jakimś znaczeniu, por. *pjerownik* ‘pióropusznik strusi’ (s. 97), *čornica*

‘ježyna popielica’ (s. 90), *přenička* ‘pierwiosnka lekarska’ (s. 98), *krwawnica* ‘naczynie krwionośne’ (s. 109), *pitwać* ‘przeprowadzać sekcję zwłok’ (s. 111), *nastup* ‘arsa’ (s. 123), *kopanina* ‘minerał’ (s. 136), *zelenc* ‘zieleniec’ (s. 139), *přeliw* ‘kanał, cieśnina’ (s. 145), *štwórtak* ‘romb’ (s. 152). Ponieważ taka sytuacja dotyczy w pracy na ogół derywatów słowotwórczych, opisywane w ten sposób zapożyczenia są raczej homonimami słowotwórczymi.

W podsumowaniu Habilitantka dzieli analizowane terminy na skupienia terminologiczne i nazwy jednowyrazowe, te ostatnie zaś na wyrazy proste (podzielne i niepodzielne słowotwórczo) oraz złożone (s. 182). Sądzę, że derywaty słowotwórcze powinny się pojawić już na drugim poziomie klasyfikacji oraz że powinny one obejmować derywaty proste i złożone.

Mam też pewne zastrzeżenia do kompozycji pracy. Na przykład podrozdział pt. *Układ pracy* (s. 15–16) znajduje się w środku rozdziału pt. *Wprowadzenie*, a powinien być pierwszym podrozdziałem tego rozdziału, a jeszcze lepiej, gdyby zawarte w nim treści zostały przedstawione we *Wstępie*, by czytelnik już na początku lektury książki wiedział, jakie zagadnienia są w niej omawiane. Do problematyki rozdziału I, noszącego „techniczny” tytuł *Wprowadzenie*, obejmującego podrozdziały: *Cel pracy* (s. 9), *Terminologia i termin* (s. 9–13), *Stan badań* [nad wpływem języka czeskiego na język górnołużycki] (s. 13–15), *Układ pracy* (s. 15–16), *Zakres materiału i jego ogólna charakterystyka* (s. 16–19), *Ograniczenia materiałowe* (s. 19–20), *Metodologia* (s. 21), *Prezentacja i opis źródeł* (s. 21–27), nie pasuje też podrozdział ostatni: *Obecna sytuacja językowa na Łużycach* (s. 27–28). Rozdział II pt. *Odrodzenie narodowe na Łużycach*, zawierający trzy podrozdziały: *Działalność Macierzy Łużyckiej i utworzenie jednolitego górnołużyckiego języka literackiego* (s. 29–32), *Powstanie słownika K. B. Pfuła i ocena zawartego w nim materiału* (s. 32–40) i *Rola czeszczyzny w kształtowaniu górnołużyckiego języka literackiego* (40–44), mógłby się bardziej koncentrować, również w tytule, na słowniku Pfuła – jako zasadniczym przedmiocie badań podjętych w analizowanej monografii (np. mógłby nosić tytuł *Słownik K. B. Pfuła jako dzieło okresu łużyckiego odrodzenia narodowego*), a omówienie pozostałych poruszonych w tym rozdziale zagadnień powinno być ściśle podporządkowane potrzebie scharakteryzowania tego słownika. Natomiast rozdział trzeci, stanowiący zasadniczy zrąb pracy, tj. *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfuła w zakresie terminologii naukowej* (s. 45–182), nie powinien mieć tytułu niemal identycznego z tytułem całej pracy (*Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfuła. Terminologia naukowa*).

Mimo opisanych wyżej niedociągnięć monografia *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfuła. Terminologia naukowa* jawi się jako cenny wkład do badań historii literackiej górnoluzyczyzny, w istotny sposób wzbogacający wiedzę o budowaniu jej poliwalencji, a także wiedzę o ogólnych mechanizmach kształtowania języków literackich. Wnikliwa analiza zapożyczeń terminologicznych z języka czeskiego w *Łużiskim serbskim słowniku* K.B. Pfuła z 1866 r., jaką przeprowadziła Autorka, pozwoliła jej na sformułowanie istotnych wniosków dotyczących Pfułowego projektu formowania górnoluzyczyckiej terminologii naukowej i jego dalszych losów w języku górnoluzyczyckim. Zgadzam się zatem z opinią Renaty Burej zawartą w jej autoreferacie, że „niniejsza monografia jest ważnym przyczynkiem do mało opracowanego działu językoznawstwa luzyczyckiego”.

2.2. Ocena pozostałego dorobku naukowego habilitantki

W pozostałym dorobku naukowym dr Renaty Burej szczególne miejsce zajmuje jej książka podoktorska pt. *Polska, czeska i górnoluzyczycka frazeologia pochodzenia biblijnego a Nowy Testament Jakuba Wujka, Biblia kralicka oraz Nowy Testament Michała Frencla* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, ss. 159). Jednym z celów tej pracy było porównanie zasobu frazeologizmów biblijnych wywodzących się z czterech Ewangelii w języku polskim, czeskim i górnoluzyczyckim. Zawarty w niej frazeologiczny słownik polsko-czesko-górnoluzyczycki obejmuje około 160 frazeologizmów w różny sposób powiązanych z tekstem Biblii (cytaty, parafrazy, związki odnoszące się do charakterystyki postaci biblijnych), a materiał językowy został podzielony na trzy grupy: frazeologizmy występujące we wszystkich trzech językach, funkcjonujące w dwu językach i tylko w jednym języku, co pozwoliło uchwycić cechy wspólne dla trzech języków oraz typowe tylko dla dwu lub jednego z nich oraz udowodnić, że zasób biblizmów w badanych językach wykazuje znaczne podobieństwa, a ponadto, że większa jest analogia między językami polskim i czeskim niż między tymi dwoma językami a językiem górnoluzyczyckim. Drugim celem pracy było udowodnienie słuszności powszechnego przekonania, że frazeologia biblijna jest spuścizną starszych przekładów Biblii. O wyborze materiału egzemplifikacyjnego w postaci trzech tytułowych tłumaczeń czterech Ewangelii zadecydowała wyjątkowa rola, jaką te teksty odegrały w rozwoju analizowanych języków. Autorka odniosła frazeologizmy wyekscerpowane ze źródeł wskazanych w tytule rozprawy (140 jednostek) do późniejszych tłumaczeń biblijnych w ramach porównywanych języków. Porównanie starszych przekładów z najnowszymi tłumaczeniami Biblii pokazuje, że ponad 85% badanych frazeologizmów polskich znajduje potwierdzenie w przekładach ks. Jakuba Wujka, w wypadku języka

czeskiego zbieżność ta wynosi 92%, a w wypadku języka górnołużyckiego – ponad 80%, a zatem większość związków frazeologicznych ma swój prototyp właśnie w starszych przekładach. Mimo niewielkiej objętości praca ta stanowi ważny i interesujący wkład w badania konfrontatywne nad frazeologią polską, czeską i górnołużycką.

Ponadto Renata Bura opublikowała 19 artykułów (w tym 16 po doktoracie), kilka recenzji, sprawozdań z konferencji i tekstów wspomnieniowych, jest też współautorką dwu słowników (*Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych*, *Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny*) i skryptu (*Czesko-polska pozorna ekwiwalencja językowa. Materiały pomocnicze dla studentów, polskich bohemistów i czeskich polonistów*) oraz autorką haseł słownikowych poświęconych pisarzom łużyckim. Po doktoracie wystąpiła z referatami na 17 konferencjach naukowych, m.in. w Niemczech, na Ukrainie, w Rosji i w Czechach. Jej aktywność publikacyjną i konferencyjną należy ocenić jako wystarczającą na tym etapie rozwoju naukowego.

Jej artykuły naukowe dotyczą kilku kręgów zagadnień związanych z językami zachodniosłowiańskimi, w tym frazeologii czeskiej i niemieckiej (m.in. frazeologizmów werbalnych pochodzenia niemieckiego w języku czeskim), czesko-niemieckich kontaktów językowych, słowotwórstwa języków zachodniosłowiańskich (m.in. czeskich i słowackich feminatywów, formacji rzeczownikowych we współczesnej górnołużycczyźnie), łużyckiej frazeologii i paremiologii (m.in. autostereotypu Łużyczanina utrwalonego w paremiach, obrazu wiary Łużyczan zawartego w górnołużyckich przysłowiach, frazeologii w *Krabacie* Měrcína Nowaka-Njechorńskiego, frazeologii w górnołużyckiej Biblii z roku 1728 na tle porównawczym polsko-czeskim), rozwoju leksyki górnołużyckiej (m.in. poloników w twórczości Jakuba Barta-Ćišińskiego, słownictwa XIX-wiecznej prasy łużyckiej, propozycji leksykalnych Pfula w zakresie przymiotników i czasowników), a także – sporadycznie – zagadnień onomastycznych (historii zapisanej w nazwach ulic Brna). Wszystkie artykuły odznaczają się dobrym poziomem naukowym i poprawnością metodologiczną. Przegląd dorobku artykułowego i książkowego dr Renaty Burej świadczy o tym, że Habilitantka cały czas rozwija swoje zainteresowania naukowe i poszerza pole badawcze, konsekwentnie wykorzystując przy tym swoją znajomość języków czeskiego i górnołużyckiego.

Na uwagę zasługuje też fakt, że dr Renata Bura trzykrotnie uczestniczyła w zespołowych pracach naukowo-badawczych, biorąc udział w projektach grantowych pt. *Pozorna ekwiwalencja językowa polsko-czeska* (2000–2002), *Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny* (2002–2006) oraz *Badania nad dziedzictwem językowo-kulturowym*

utrwalonym w zasobach frazeologicznych i paremiologicznych języka polskiego oraz innych języków słowiańskich (od 2015). W życiorysie naukowym Habilitantki ważną rolę odgrywają też liczne zagraniczne staże naukowe, przede wszystkim pobyty stypendialne w Instytucie Łużyckim w Budziszynie.

3. Ocena aktywności dydaktycznej i organizacyjnej Habilitantki

Aby w pełni nakreślić sylwetkę naukową dr Renaty Burej, trzeba też zwrócić uwagę na jej dorobek dydaktyczny i organizacyjny.

Jej doświadczenie dydaktyczne można określić jako bogate. Pracując w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Habilitantka prowadziła różnorodne zajęcia językoznawcze dla bohemistów i slawistów (z gramatyki opisowej, historycznej i historii języka czeskiego, z przekładoznawstwa, z praktycznych aspektów komunikacji językowej, lektorat języka czeskiego), kurs języka górnołużyckiego oraz seminarium licencjackie (wypromowała dziesięciu licencjatów). Obudowę jej działalności dydaktycznej stanowi wspomniany już skrypt pt. *Czesko-polska pozorna ekwiwalencja językowa. Materiały pomocnicze dla studentów, polskich bohemistów i czeskich polonistów* (2004). Ponadto dr Renata Bura jest promotorem pomocniczym rozprawy doktorskiej mgr Barbary Szot, poświęconej analizie tłumaczeń „Opowieści z Narni” na język polski i czeski z perspektywy kultur docelowych, której promotorem głównym jest prof. UJ dr hab. Maria Papierz. Należy też zauważyć zdobycie przez nią dodatkowych kwalifikacji lektora zagranicznego języka polskiego jako obcego (2007).

Bardzo wysoko należy ocenić też jej działalność w zakresie organizacji nauki, zwłaszcza fakt, że w latach 2006–2011 Habilitantka była sekretarzem Polskiego Towarzystwa Językoznawczego. W ramach obowiązków wynikających z tej funkcji brała m.in. udział w organizacji czterech zjazdów Towarzystwa. Współorganizowała też (jako sekretarz) międzynarodową konferencję językoznawczą pn. *Odrodzenie narodowe w Czechach i na Słowacji* (1997).

Ponadto Habilitantka aktywnie uczestniczyła w pracach organizacyjnych na rzecz dydaktyki w macierzystym instytucie, m.in. uczestnicząc w procesie rekrutacji na studia (jako sekretarz, osoba sprawdzająca prace pisemne i członek komisji), pełniąc funkcję opiekuna naukowego oraz członka komisji egzaminacyjnej z języka czeskiego dla studentów studiów doktoranckich.

Była też przedstawicielem niesamodzielnych pracowników naukowych w Radzie Instytutu Filologii Słowiańskiej, a obecnie pełni podobną funkcję w Radzie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

4. Konkluzja

Uważam, że przedstawiona przez dr Renatę Burą monografia habilitacyjna mimo wskazanych powyżej wad i niedociągnięć spełnia wymagania stawiane pracom habilitacyjnym oraz stanowi istotne osiągnięcie naukowe, a aktywność naukowa, dydaktyczna i organizacyjna Habilitantki uzasadniają nadanie jej stopnia doktora habilitowanego.

Biorąc pod uwagę wartość dorobku naukowego dr Renaty Burej, a także jej aktywność dydaktyczną oraz organizacyjną, wnioskuję zatem do Komisji Habilitacyjnej, a za jej pośrednictwem do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego o nadanie dr Renacie Burej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Ewa Rogowska-Cybulska